

Sygn. akt I C 1276/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: sędzia Donata Nowocień - Pluta

Protokolant: Anna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2022 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K., P. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę 192.083,40 zł

I. ustala, że umowa nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej z dnia 25 kwietnia 2008 roku, zawarta pomiędzy powodami A. K. i P. K. a Bankiem (...) SA w W., którego następcą prawnym jest strona pozwana (...) Bank (...) SA w W. jest nieważna;

II. oddala powództwo o ustalenie w dalszej części;

III. zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 192.083,40 zł (sto dziewięćdziesiąt dwa tysiące osiemdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądza od strony pozwanej łącznie na rzecz powodów kwotę 14.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 1276/20

UZASADNIENIE

Powodowie A. K. i P. K. wnieśli przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. o ustalenie, że umowa kredytu zawarta dnia 25 kwietnia 2008 r. jest nieważna, a także nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny na podstawie którego: powodowie są zobowiązani do świadczeń na rzecz pozwanego ponad zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego, pozwany jest uprawniony do wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z środków pieniężnych udostępnionych przez pozwanego, zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 192.083,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w W..

Bezsporne.

Powodowie zamierzali zawrzeć umowę kredytu. Przed zawarciem umowy w siedzibie poprzednika prawnego strony pozwanej pracownik banku przedstawiał kredyt we frankach szwajcarskich jako kredyt korzystny dla klientów. Zapewniał, że waluta szwajcarska jest stabilna, zaś kurs ulega tylko niewielkim wahaniom. Powodom nie była składana żadna oferta kredytu złotowego. Cała procedura kredytowa opierała się w oparciu o formularze i wzorce stosowane przez stronę pozwaną. Powodowie mieli świadomość, że zawarcie umowy kredytu w obcej walucie wiąże się z ryzykiem wahań kursów, ale nie sądzili, że kurs będzie kiedykolwiek aż tak wysoki. Nie otrzymali także żadnej informacji w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe i w jaki sposób ustala wysokość kursu według którego wyliczana jest wysokość raty kredytu.

dowód:

- przesłuchanie powódki, k. 559
- przesłuchanie powoda, k. 559-560

Mimo powyższego powodowie podpisali oświadczenie, że znane jest im ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich i że w przypadku wzrostu kursu waluty, nastąpi odpowiedni wzrost zadłużenia wobec banku.

dowód:

- oświadczenia powodów - k. 301,302

Powodowie w dniu 25 kwietnia 2008 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej, na kwotę 71.184,51 CHF na okres do dnia 25 kwietnia 2028 r. Kwota kredytu przeznaczona była na zakup niezabudowanej działki gruntu nr (...) oraz udziału 1/2 we współwłasności działki gruntu nr (...) stanowiącej drogę, położonych w S.. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 4,6500 % w stosunku rocznym, było zmienne i ustalone było w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR dla (...) przy uwzględnieniu marży banku w wysokości 1,70 p.p.

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3. Spłata kredytu następowała w złotych. Zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej.

W myśl § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego Banku (...) z dnia 20 grudnia 2007 r. kredyty w walutach wymiennych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymiennych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Zgodnie zaś z § 38 ust. 1 i 2 Regulaminu odsetki, prowizje oraz spłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty. W przypadku kredytu w walucie wymiennej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu, stosuje się kurs sprzedaży waluty kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, stosuje się kurs kupna waluty kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu.

dowód :

- umowa kredytu z 25 kwietnia 2008 r. k. 77-82
- Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego Banku (...) z dnia 20 grudnia 2007 r., k. 278-293

Środki z kredytu zostały wypłacone powodom w następujących transzach:

- w dniu 7 maja 2008 r. w wysokości 5.050,55 CHF, co stanowiło równowartość 10.391 PLN (zastosowany kurs 2, (...)),
- w dniu 7 maja 2008 r. w wysokości 14.138,54 CHF, co stanowiło równowartość 29.088,64 PLN (zastosowany kurs 2, (...)),
- w dniu 7 maja 2008 r. w wysokości 15.694,93 CHF, co stanowiło równowartość 32.290,74 PLN (zastosowany kurs 2, (...)),
- w dniu 13 maja 2008 r. w wysokości 36.300,49 CHF, co stanowiło równowartość 73.947,73 PLN (zastosowany kurs 2, (...)).

dowód :

- zaświadczenie strony pozwanej z dnia 21 kwietnia 2020 r., k. 85

W okresie od dnia 25 kwietnia 2008 r. do dnia 14 kwietnia 2020 r. powodowie dokonali na rzecz Banku, z tytułu spłaty kredytu wpłat w łącznej kwocie 192.083,40 zł

dowód :

- historia spłat, k. 86-91
- opinie biegłego sądowego, k. 345-379, k. 492-504

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie w toku postępowania wnosili o ustalenie, że umowa kredytu zawarta 25 kwietnia 2008 r. jest nieważna, a także nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny na podstawie którego: powodowie są zobowiązani do świadczeń na rzecz pozwanego ponad zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego, pozwany jest uprawniony do wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z środków pieniężnych udostępnionych przez pozwanego, zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 192.083,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie wskazywali, że umowa kredytowa jest nieważna, ponieważ zawiera klauzule abuzywne. Postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie, ponadto naruszają interesy konsumenta poprzez pozostawienie bankowi swobody w jaki mógł kształtować wysokość raty kredytu. Wobec powyższego, umowa jest nieważna i stąd dochodzą zwrotu uiszczonych na rzecz banku kwot.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując wszystkie żądania powodów co do zasady i wysokości. Bank zaprzeczył, że umowa jest nieważna i że zawierała klauzule niedozwolone - według niego kredytobiorcy byli informowani w zrozumiały sposób o ryzyku kursowym i sposobie kształtowania wysokości raty. Wskazał także, że powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu o ustalenie.

W pierwszej kolejności, w celu rozważenia zasadności żądania głównego zgłoszonego przez powodów, należało ustalić, czy umowa kredytu wiążąca strony, zawiera klauzule niedozwolone.

Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2020, poz. 1896 t.j. ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku

związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2). W przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, LEX nr 2626330).

Umowa kredytu łącząca strony została zawarta w takiej postaci, że kredyt został udzielony w walucie polskiej, zaś odwołanie się do waluty franka szwajcarskiego stanowiło jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazywany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyzsze przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy konsumenci (powodowie) mieli wpływ na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem czy była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Niezgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Z art. 385¹ § 3 k.c. wynika domniemanie, że jeżeli przedsiębiorca posługuje się wzorcem umowy, z którego przejmuje postanowienia, te postanowienia nie zostają indywidualnie z konsumentem. Co istotne, zgodnie z § 4 tego artykułu ciężar dowodu obalenia domniemania w niniejszej sprawie spoczywa na przedsiębiorcy posługującym się konkretnym wzorcem. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a więc w praktyce na przedsiębiorcy, który dąży do wyłączenia postanowienia spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Zdaniem Sądu, oczywistym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozostawało, że postanowienia umowy kredytowej stanowiły wzorzec umowy i nie były ustalane indywidualnie z powodami. Fakt, że powodowie mogli zapoznać się z treścią umowy, a decyzję o jej zawarciu podjęli samodzielnie, kierując się swoimi własnymi interesami wyrażającymi się chęcią pozyskania kredytu (przy zdolności kredytowej i niemożności zawarcia innego kredytu), nie uzasadnia tezy o indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień. Faktem jest, że kredytobiorcy nie występowali do banku z propozycją zmiany treści przedstawionego wzorca umownego, więc nie jest możliwe stwierdzenie, że zostali pozbawieni możliwości negocjowania treści umowy, jednak nie ulega wątpliwości, że bank nie sprostął obowiązkowi wykazania, że postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Przeciwnie, powodowie wystąpili z wnioskiem kredytowym, a bank przedstawił wcześniej przygotowany wzór (wzorzec) umowy, pozostawiając kredytobiorcom

jedynie decyzję, czy zawrą z bankiem umowę w przedstawionym kształcie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości zweryfikowania/skorygowania kryteriów przyjętych przez bank do ustalenia m.in. wysokości świadczenia. Wobec tego, Sąd przyjął, że klauzule umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powodami.

Dla oceny abuzywności należy przejść dalej do zbadania, czy kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 22 stycznia 2016 r., że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. W szczególności, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Zdaniem Sądu, rację mają powodowie, że odesłanie zawarte w umowie kredytu do Tabeli Kursów dawało bankowi możliwość "ustalania w sposób dowolny" wysokości stosowanego przez siebie kursu waluty, co stanowi naruszenie dobrych obyczajów.

Następnie należało rozważyć, czy kwestionowane przez powodów postanowienie indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) wymaga bowiem zakwalifikowania ich albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oceniając czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałyby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by

określać jako przedmiotowo istotne (por. M. Bednarek, [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013).

Przeważający pogląd w polskiej doktrynie i orzecznictwie kojarzy pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron właśnie ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt I CK 635/03).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono sprzeczne poglądy, co do tego, czy klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej powinna być uznana za określającą główne świadczenie stron. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszym składzie, nie można uznać, że klauzule te kształtują jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń – przeciwnie, na aprobatę zasługuje alternatywny do powyższego pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17) i dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18). Klauzula indeksacyjna zawarta w umowie stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro kształtowała wysokość tej sumy i miała wpływ na kształt zobowiązania powodów

Jak zostało zatem powyżej przesądzone, analizowane w niniejszym postępowaniu klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu określają główne świadczenia stron. Aby dokonać dalszej oceny abuzywności tych klauzul, konieczne było również ustalenie, czy zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Powszechnie przyjmuje się bowiem, że sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej wymaga precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 roku w sprawie III CZP 141/91 i z dnia 22 maja 1991 roku w sprawie III CZP 15/91). Warty odnotowania jest również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 roku w sprawie I CSK 46/11, w którym Sąd podkreślił, że klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian.

Zdaniem Sądu, jest oczywiste, że klauzula przewalutowania nie kształtowała uprawnień i obowiązków stron w sposób jasny i klarowny. Powodowie nie byli w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości.

Wbrew stanowisku strony pozwanej, zapisy w umowie nosiły cechy uznaniowości i dowolności. W żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano, w jaki sposób ustalana jest wysokość raty i co ma wpływ na kurs waluty przyjmowanej przez bank. Wartość ta była zależna wyłącznie od woli banku. Wynika zatem z powyższego, że tylko bank wiedział jakie kryteria przyjmuje do ustalania kursów, a powodowie mogli się o nim dowiedzieć dopiero po zwróceniu się do banku o przedstawienie tej wysokości. Nie znając powyższych kryteriów, współczynnika który stosował bank, nie mogli zatem sami nawet ustalić w jakiej wysokości jest ich zobowiązanie względem banku, ani czy bank dokonuje prawidłowych wyliczeń i zasadnie dochodzi zapłaty raty w takiej, a nie innej wysokości. Powyższe skutkowało tym, że to na powodów (konsumentów) przerzucono konsekwencje wzrostu kursu waluty franka szwajcarskiego.

Odnośnie natomiast obowiązku informacyjnego banku, w ocenie Sądu nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. Powodowie z uwagi na niejasne postanowienia umowne, nie mieli możliwości ustalenia jak zmiana kursu będzie przekładała się na zmianę wysokości rat. Nie można jednak jednocześnie uznać za wiarygodne twierdzenia powodów, że wprawdzie wiedzieli jak każdy przeciętny konsument czym jest ryzyko kursowe, jednak dopiero po zapewnieniach doradcy kredytowego, że waluta franka szwajcarskiego jest stabilna, a wahania kursu są minimalne podjęli decyzję o zawarciu umowy kredytowej. Oczywiście jest bowiem, że zawierając umowę kredytu w walucie innej niż złoty polski, powinni liczyć się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i same zapewnienia pracownika banku nie powinny być wystarczające, ponieważ ryzyko walutowe/ryzyko zmiany kursu istnieje zawsze. Dodatkowo nie sposób pominąć, że między złożeniem przez powodów wniosku o udzielenie kredytu a zawarciem samej umowy upłynęły dwa tygodnie. W ocenie Sądu, kredytobiorcy mieli zatem wystarczająco dużo czasu, aby zapoznać się z proponowanym przez bank rozwiązaniem, zasięgnąć informacji na przykład w jaki sposób kształtował się w przeszłości kurs franka szwajcarskiego. Jak sami zeznali, przeanalizowali umowę i zwrócili się o pomoc dopiero, gdy kurs (...) znacznie wzrósł.

Konkludując, zagwarantowane przez bank prawo do samodzielnego ustalania kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w żaden obiektywny sposób nie można zweryfikować, w szczególności nie może tego uczynić kredytobiorca, który jest konsumentem, przesądza o tym, że klauzule indeksacyjne nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Wobec wcześniejszego uznania przez Sąd, że postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały interesy powodów, a ponadto dotyczyły głównych świadczeń które nie były sformułowane jednoznacznie analiza postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 k.c. skutkowałą więc uznaniem przez Sąd, że określone przez powodów klauzule zawarte w umowie kredytu, stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Konieczne było dalej ustalenie, jakie skutki rodzi to do dla obowiązywania umowy kredytowej zawartej przez strony.

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie zatem, przez Sąd, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów (są ex tunc bezskuteczne).

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie sposób nie zauważyć w niniejszej sprawie, że pozostałe postanowienia umowy kredytowej mogą sprzeciwiać się takiemu wnioskowi, a więc prostemu wyeliminowaniu z nich klauzul przewalutowania i uznaniu, że strony powinny być związane postanowieniami umownymi w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z umowy kredytu klauzuli indeksacyjnej, prowadziłoby w zasadzie do pozostawienia umowy kredytu wraz z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych i oprocentowaną w oparciu o stawkę LIBOR (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Dalsze obowiązywanie umowy przy wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej nie jest możliwe. Naturę stosunku prawnego w przypadku umowy kredytu indeksowanego wyznacza z jednej strony klauzula indeksacyjna, która umożliwia ustalić zadłużenie kredytowe w walucie obcej, zaś z drugiej strony oprocentowanie oparte na stawce LIBOR, które stosuje się do ustalonej w walucie obcej kwoty kredytu. Oba te elementy mają istotne znaczenie dla ustalenia sensu gospodarczego zawartej przez strony umowy, ich brak lub brak choćby jednego z nich podważa istotę istniejącego stosunku prawnego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko

HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, L.). Oznacza to z kolei, że po wylimitowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) – por. wyrok SN z 11.12.2019r., sygn. V CSK 382/18, L..

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, że pozostałe (poza niedozwolonymi klauzulami umownymi) postanowienia umowy kredytu nie dadzą się pogodzić z celem kredytu denominowanego i jego konstrukcją, a więc umowę należało uznać za nieważną.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu, iż umowa kredytu jest nieważna. Umowa kredytu została zawarta na wieloletni okres i nie została dotychczas wykonana, zawiera postanowienia niejasne, niejednoznaczne, a mające wpływ na wysokość świadczenia powodów na rzecz kredytodawcy. Jak zostało już ustalone, umowa zawierała klauzule niedozwolone, w wyniku zastosowania których powstał u kredytobiorców stan niepewności co do tego, czy wada umowy nie spowodowała konieczności spłacenia przez nich kwoty wyższej, niż byliby zobowiązani, gdyby umowa była ważna. Kredytobiorcy mają zatem interes prawny w ustaleniu w sposób jednoznaczny i definitywny na przyszłość czy umowa wiąże strony i czy są nadal zobowiązani do płacenia rat kredytu.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł jak w pkt I wyroku, oddalając jednocześnie dalsze żądanie powodów dotyczące ustalenia, że nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny, na podstawie którego powodowie są zobowiązani do świadczeń na rzecz pozwanego ponad zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego oraz pozwany nie jest uprawniony do wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z środków pieniężnych udostępnionych przez pozwanego. W ocenie Sądu tak sformułowane roszczenie jest za daleko idące i wychodzi poza zakres niniejszej sprawy, której przedmiotem było wykazanie czy łącząca strony umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone i czy w związku z tym może nadal funkcjonować w obrocie prawnym.

Obok żądania ustalenia nieważności całej umowy kredytu, powodowie dochodzili również zwrotu kwoty 192.083,40 zł.

Do roszczenia powodów o zasądzenie zwrotu kwot uiszczonych w trakcie spłacania rat kredytu jako świadczenia nienależnego, mają zastosowanie przepisy art. 118 k.c. i 120 k.c. Jednak jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok SN z 16.02.2021r., IIICZP 11/20, L.), przedawnienie roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia.

W ocenie Sądu, rację mają powodowie, że skoro zastosowanie przez bank w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych doprowadziło do uznania umowy kredytu za nieważną, to bank jest zobowiązany do zwrócenia kredytobiorcom równowartości wszystkich środków tytułem spłaty rat kredytu. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc) niezależnie od

tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, L.).

Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Zgodnie bowiem z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Na skutek powyższego ustalenia umowy za nieważną i żądania powodów o zapłatę, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 192.083,40 jako zwrot wszystkich środków, które kredytobiorcy uiścili na rzecz banku z tytułu umowy kredytowej, co wynikało z zaświadczenia banku.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w pkt II wyroku.

Roszczenie zostało uwzględnione w całości, stąd brak było podstaw do rozpoznania w niniejszym procesie żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził od strony pozwanej jako przegrywającej proces na rzecz powodów kwotę 14.317 zł.